Prawa niedzielne dawniej i dziś

Jonatan Dünkel

Prawa niedzielne dawniej i dziś

W wielu krajach pojawiły się niedawno inicjatywy, aby wprowadzić prawa niedzielne; wśród nich w Polsce. Wysiłki te inspirowane są wydanymi w ostatnich latach encyklikami i listami papieskimi, które apelują o wywyższenie niedzieli. Przyjrzyjmy się dawniejszym i dzisiejszym prawom niedzielnym, a także proroczym zapowiedziom tych praw w księdze Apokalipsy.

Po upadku pierwszego i drugiego powstania żydowskiego w I i II wieku n.e. prześladowania objęły również chrześcijan, których Rzymianie brali za żydowskie ugrupowanie. Prowadzili bowiem podobny do Żydów tryb życia i wielu wywodziło się z grona wyznawców judaizmu.

Cesarz Hadrian, zakazując Żydom studiowania Starego Testamentu oraz święcenia sabatu, uderzył i w chrześcijan, gdyż chrześcijanie uważali Stary Testament za część Pisma Świętego, a sabat celebrowali jako dzień odpoczynku i nabożeństwa, zgodnie z IV przykazaniem Bożym (Wj.20:8-11). (1)

Hadrian prowadził ekumeniczną politykę, pragnąc scalić Imperium Rzymskie przez ujednolicenie religii. Wywierał presję na Żydach ze względu na obrzezkę i sabat, które wyróżniły ich od reszty. Niektórzy chrześcijanie, szczególnie w Rzymie i Aleksandrii, z obawy przed antyżydowskimi prześladowaniami zaczęli dystansować się od pewnych biblijnych praktyk, wśród nich od święcenia biblijnego sabatu.

Zmiana dnia obchodzonego przez chrześcijan jako święty z soboty na niedzielę była długim procesem, który został szczegółowo opisany w wielu pracach naukowych. (2) W każdym razie jeszcze w IV wieku chrześcijanie na ogół mieli sobotę za dzień nabożeństwa. Pisze o tym w V wieku n.e. historyk kościoła Sokrates Scholastyk:

"Mimo, że wszystkie kościoły na całym świecie mają nabożeństwo co tydzień w sabat, to chrześcijanie w Aleksandrii i Rzymie, na podstawie jakiejś starodawnej tradycji, zaprzestali tego." [(3)]

Tą starodawną tradycją były kulty słoneczne. Szczególnie mitraizm, który w pierwszych wiekach po Chrystusie podbił Imperium Rzymskie. Wyznawcy Mitry "święcili niedzielę oraz 25 grudnia, jako dzień narodzin Słońca". [(4)] Pierwszy dzień tygodnia - niedzielę - zwano w starożytności "dniem słońca" (łac. *dies Solis*). Nazwa ta zachowała się do dziś m.in. w języku angielskim i niemieckim (*Sunday* , *Sonntag*).

Dlaczego chrześcijaństwo w Rzymie i Aleksandrii było najbardziej podatne na przyjęcie pogańskich praktyk w miejsce biblijnych? Po pierwsze, z powodu panujących tam nastrojów antyżydowskich. Po drugie, pod wpływem rzesz wyznawców kultów słonecznych wchodzących do kościoła dla socjalno-politycznych korzyści, bo chrześcijaństwo stało się religią państwową w IV wieku, toteż opłacało się być chrześcijaninem.

Biskup rzymski Sylwester (314-335) nakazał w sobotę post, zaś Innocenty I (401-417) uczynił go w tym dniu obowiązkiem. [(5)] Rozciągając post na sobotę kolejni papieże przenieśli radosne elementy święta sabatu na niedzielę, aby uczynić ją popularniejszą wśród chrześcijan.

Pod wpływem tych trendów cesarz Konstantyn Wielki wywyższył 7-go marca 321 roku pierwszy dzień tygodnia. Jego dekret narzucał odpoczynek niedzielny mocą ramienia świeckiego. Nakazem prawa sklepy i warszataty miały być w niedzielę pozamykane; jedynie rolnicy mogli pracować. W 538 roku, podczas synodu w Orleanie, kościół rzymski zakazał w niedzielę nawet prac rolnych. [(6)] Papież Grzegorz I (590-604) nakazał represje wobec chrześcijan wciąż święcących sobotę.

Propaganda kościoła nadała rozgłosu różnym rzekomym cudom. Mówiono, że pewien rolnik, który odważył się pracować w niedzielę został surowo pokarany, bo ręka przylgnęła mu na stałe do żelaznego pługa. [(7)] Podawano, że na ołtarz w kościele św. Szymona w Jerozolimie spadł z nieba dokument napisany przez samego Boga. W nim Bóg domagał się święcenia niedzieli, grożąc straszliwymi konsekwencjami tym, którzy nie dostosują się do praw niedzielnych.

Takie sfałszowane dokumenty i zabobonne historie przekonały prosty lud, że Bóg ześle katastrofy na świat, jeśli ludzie nie podporządkują się prawom niedzielnym. Pojawiły się represje. Za łamanie praw niedzielnych bogaci ludzie byli karani utratą połowy majątku, a gdy się nie ugięli zabierano im resztę, a wreszcie degradowano ich do stanu niewolnika. Biedni od razu dostawali to, co najgorsze.

* * *

W Polsce pojawiły się ostatnio podobne tendencje, jak we wczesnym średniowieczu. Presja wywierana jest na Sejm, aby ustawą zakazał aktywności handlowej w niedzielę, wychodząc na przeciw zaleceniom przywódców religijnych. Polska nie jest pod tym względem odosobniona.

12 grudnia 1996 roku Parlament Europejski przyjął dyrektywę, która nakazuje, aby państwa członkowskie Wspólnoty Europejskiej "rozpoznały szczególny charakter niedzieli, jako dnia odpoczynku". [(8)] Nie bez wpływu na tę decyzję była encyklika *Centessimus Annus* (Stulecie), w której Jan Paweł II zaapelował o wsparcie władz świeckich dla prawa niedzielnego. [(9)]

Najnowszy *Katechizm Kościoła Katolickiego* zachęca chrześcijan do szukania wsparcia władz świeckich dla niedzieli. [(10)] Podobne inicjatywy podejmują protestanckie kościoły w USA. Swego rodzaju znakiem czasu była wizyta w Watykanie protestantów z organizacji *Przymierze Dnia Pańskiego*, [(11)] propagującej prawa niedzielne, którzy wręczyli papieżowi pamiątkową plakietkę z napisem:

"Przymierze Dnia Pańskiego Stanów Zjednoczonych wyraża swą wdzięczność Jego Świętobliwości Papieżowi Janowi Pawłowi II za wybitne zasługi w propagowaniu kultu niedzieli na świecie." [(12)]

W 1998 roku papież ogłosił list apostolski *Dies Domini* (Dzień Pański). Zaapelował w nim o uświęcenie niedzieli, grożąc karą tym, którzy nie podporządkują się prawu niedzielnemu. W tym liście papież nalega na prawodawców o prawne zalegalizowanie świętości niedzieli, zaś wyznawców zachęca o wsparcie dla takiej legislacji."
(13)

W odpowiedzi na ten apel, wszędzie tam, gdzie kościół rzymski ma wpływ na władze świeckie, rozpoczęły się zakrojone na szeroką skalę działania na rzecz narzucenia społeczeństwu praw niedzielnych. Prasa polska sprowozdała:

"Konferencja Episkopatu uznała pracę w niedzielę za narastający problem społeczny i poważne zagrożenie dla prawidłowego rozwoju człowieka - poinformował arcybiskup Damian Zimoń, referujący tę sprawę 5 czerwca na 295 Zebraniu Plenarnym Episkopatu Polski w Pelplinie. Arcybiskup Zimoń w swojej wypowiedzi na forum Episkopatu podkreślił, że konieczna jest w Polsce pilna odnowa świadomości sakralnego sensu niedzieli." (14)

Apokalipsa zapowiada, że w czasach końca sankcje spadną na tych, którzy nie zaakceptują nakazów papiestwa w sprawie niedzieli: "wszyscy zostaną zabici, którzy nie oddadzą pokłonu obrazowi Bestii. I sprawia, że wszyscy: mali i wielcy, bogaci i niewolnicy otrzymują znamię na prawą rękę lub na czoło i że nikt nie może kupić ni sprzedać, kto nie ma znamienia - imienia Bestii" (Ap.13:15-17).

W czasach końca, podobnie jak w starożytności wywyższony zostanie dzień słońca - przeciwstawiony przez Szatana temu dniowi, który Bóg wybrał na swój znak (Ez.20:20). Stanowi to kontynuację odwiecznych wysiłków Szatana, aby odbierać Bogu cześć, poprzez wywyższanie ludzkich praw w miejsce Prawa Bożego.

Kwestia Prawa Bożego zajmuje centralne miejsce w trzech rozdziałach Apokalipsy, które są sercem tej księgi (Ap.12-14). Tekst, który otwiera tę sekwencję ukazuje otwartą świątynię niebiańską z Arką Przymierza (Ap.11:19), w której były tablice z przykazaniami Bożymi. W kolejnych trzech rozdziałach lud Boży ukazany jest, jako strzegący Przykazań Bożych i prześladowany z powodu zachowywania przykazań Bożych (Ap.12:17; 14:12). Natomiast diabeł i jego ziemskie narzędzia ukazane są jako próbujące wynieść własny autorytet ponad Prawo Boże, często pod pozorem służenia Bogu (Ap.13; Dn.7:25; 2Tes.2).

Piętno, przed którym przestrzega Apokalipsa jest przeciwieństwem pieczęci Boga, którą Biblia identyfikuje z sabatem (Ez.20:20). Święcenie sabatu w czasach końca będzie szczególnym znakiem lojalności wobec Boga (Ap.12:17). Piętno będzie zaś wywyższeniem przeciwieństwa sabatu. I tak jak święcenie sabatu staje się pieczęcią dopiero, gdy stanowi zewnętrzną oznakę lojalności wobec auterytetu Boga, tak przyjęcie piętna będzie oddaniem hołdu instytucji, która je promuje.

Zwrot "piętno Bestii" sugeruje, że inicjatorem piętna jest instytucja symbolizowana w Apokalipsie przez Bestię (Ap.13), a w księdze Daniela przez Mały Róg (Dn.7). Intytucja ta nie ukrywa, że zmiana w przykazaniach jest jej dziełem. W katechizmie kościoła rzymskiego przeczytamy: "Niedziela jest znakiem naszej władzy... Kościół jest ponad Biblią, a dowodem tego jest zmiana święcenia sabatu." (15)

W księdze Daniela zapowiedziano, że ta sama religijna moc, która panowała nad ludzkimi sumieniami przez całe średniowiecze, porwie się na wspomnianą wyżej zmianę w przykazaniach Bożych:

"Będzie wypowiadał słowa przeciw Najwyższemu i wytracał świętych Najwyższego, będzie zamierzał zmienić czasy i Prawo, a święci będą wydani w jego ręce aż do czasu, czasów i połowy czasu." (Dn.7:25).

Średniowieczny kościół uznał, że jest ponad Biblią, przesuwając biblijny sabat z siódmego na pierwszy dzień tygodnia (Wj.20:8-11). Ludzkie prawa zajęły miejsce przykazań Bożych, człowiek postawił swój autorytet ponad Bożym - zmieniając prawo Boże ludzka organizacja wywyższyła się nad Boga.

Święcąc sobotę lub niedzielę w czasach końca nie obieramy jedynie dnia nabożeństwa, lecz deklarujemy komu chcemy służyć: Stwórcy czy stworzeniu. Jeśli służymy stworzeniu, to pośrednio Szatanowi, który od początku chce odebrać chwałę Bogu. Wie bowiem, że za każdym razem, gdy stworzenie wywyższa siebie, poniża swego Stwórcę.

* * *

Biblia zapowiada naturalne katastrofy na czasy końca (Mt.24:3-4). We wczesnych wiekach, kościół potrafił umiejętnie wykorzystać różne katastrofy, prawdziwe i zmyślone, aby przekonać ludzi, że przyczyną nieszczęść jest nieposłuszeństwo wobec praw niedzielnych.

Nie inaczej będzie w czasach końca. Kościoły będą miały potężną pozycję w wielu państwach, a mimo to katastrofy będą się nasilać. Potrzebny będzie kozioł ofiarny. W obliczu katastrof ludzie dadzą się przekonać, że ich przyczyną są ci, którzy zachowują biblijne przykazania, zamiast nakazów najbardziej wpływowej religii.

W czasach Eliasza, gdy Jezabela, córka kapłana boga słońca - demonicznego bożka, który przez całą starożytność miał niedzielę (łac. *Dies Solis*) za swe święto - pomówiła wiernych Bogu ludzi o sianie nieporządku, o to, że są przyczyną katastroficznej suszy (1Krl.18:17-18). Posłużyła się świeckim ramieniem swego męża króla Achaba, aby jego wojsko rozprawiło się z ludźmi, którzy byli posłuszni wobec przykazań Bożych.

Apokalipsa zapowiada, że w czasach końca będzie jeszcze gorzej. W czasach Eliasza i Jezabeli, Bóg zrzucił ogień na ofiarę Eliasza, dając ludziom znak, że jest po jego stronie. W czasach końca to odstępcza moc będzie miała za sobą nadprzyrodzone znaki. To siły spirytyzmu zwiodą ludzi, przekonając ich do uwierzenia kłamstwom (Ap.13:13).

Tylko niewielu chrześcijan zdaje sobie sprawę, kto jest prawdziwym autorem niedzielnej tradycji. Większość z nich święcąc niedzielę szczerze pragnie uczcić Boga. Wielu polityków, prawników oraz działaczy w ruchu na rzeczy wywyższenia niedzieli pragnie w ten sposób zapewnić ludzkości zdrowie duchowe i fizyczne. Nie znając jednak proroctw Pisma Świętego, a często nawet prawdziwej wersji Prawa Bożego (Wj.20), stają się narzędziami zwiedzenia.

Bóg nigdy nie narzuca swej woli człowiekowi. Nawet biblijne zasady narzucone przemocą nie zrobią niczego dobrego. Do przemocy ucieka się Szatan, gdy nie potrafi zmusić ludu Bożego do czynienia swej woli. Narzucanie ludziom religijnych praw demaskuje tego, kto się za nimi kryje.

Wierzący, którzy święcą sabat oskarżeni będą w czasie końca o sianie nieporządku, pogarszanie sytuacji moralnej świata. Uznani będą za przyczynę nieszczęść i plag, jakie spadają na ziemię. Ich wierność sumieniu brana będzie za fanatyczny upór, a posłuszeństwo wobec Praw Bożych za odrzucanie autorytetu władz.

Jedną z przyczyn dla których Bóg dopuści, aby Szatan czynił potężne znaki i cuda będzie postawienie każdego z nas przed tym samym wyborem przed jakim stanęli Adam i Ewa. Czy okażemy posłuszeństwo Jego Słowu?

Wszyscy mieszkańcy ziemi zetkną się z poselstwem, które wywyższa Boga sabatu, a demaskuje zwiedzenia (Ap.14:7-12). Każdy będzie musiał dokonać świadomego wyboru i opowiedzieć się po jednej ze stron. Po stronie Chrystusa, przez przyjęcie Jego pieczęci, albo po stronie Lucyfera, oddając hołd stworzeniu poprzez przyjęcie ludzkich praw w miejsce Bożych. Ellen White napisała:

"Nadchodzi kryzys. Mamy tylko, jakby moment czasu. Musimy wziąć nasze Biblie i moc Ducha Świętego, aby głosić wielką prawdę w tych ostatnich dniach. Nie minie wiele czasu, a każdy usłyszy ostrzeżenie i podejmie decyzję. Wtedy nastanie koniec." [(16)]

Przypisy:

1. Zob. *The Sabbath in Scripture and History*, red. Kenneth A. Strand, Washington, D.C.: Review and Herald, 1982, s.132-189; Samuele Bacchiocchi, *Od soboty do niedzieli*, Warszawa: Znaki Czasu, 1985, s. 145-232 .

2. O procesie tym traktuje szczegółowo między innymi praca doktorska obroniona na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie przez dr Samuele Bacchiocchi, opublikowana we wspomnianej wyżej książce pt. *Od soboty do niedzieli* .

3. Sokrates Scholasticus, *History of the Church*, 5, 22, w: *Nicene and Post-Nicene Fathers of the Christian Church*, Grand Rapids: Eerdmans, 1976, t. 2, s. 130-134; polskie tłum.: *Historia Kościoła*

, Warszawa: Instytut Wydawniczy PAX, s. 430.

4. Franz Cumont, *The Mysteries of Mithra*, s. 191.

5. Zob. *The Sabbath in Scripture and History*, red. Kenneth Strand, s. 137.

6. Giovanni Domenico Mansi, red., *Sacrorum Conciliorum*, v. 9:19, cyt. w: John Andrews, Luis R. Conradi,
History of the Sabbath and the First Day of the Week
, s. 372.

7. Francis West, *Historical and Practical Discourse on the Lord's Day*, s. 174; cyt. w: Ellen White,
The Great Controversy
, Mountain View, California: Pacific Press, 1950, 575.

8. "Resolution On Sunday Work", A.1.; cyt. w *Journal of the European Communities* .

9. Jan Paweł II, *Centessimus Annus*, cyt. w: *Origins*, (1991): 21.

10. *Katechizm Kościoła Katolickiego* (punkt 2188), Liguori: Liguori Publications, 1994, s. 528.

11. *Lord's Day Alliance.*

12. *Sunday*, październik/listopad (1986).

13. List apostolski Jana Pawła II, *Dies Domini*, 10 lipca (1998): paragraf 67 (tłum. z angielskiego).

14. Wiadmości dnia KAI z godz. 17:00, Warszawa 5 czerwca 1998.

15. *The Catholic Record*, 1 wrzesień (1923).

16. Ellen White, *The Review and Herald*, 26 lipiec (1898), t. 3, s. 593.